

## Wyrok z dnia 27 marca 2003 r., V CKN 41/01

**Wydanie przez Centralną Informację Rejestru Zastawów zaświadczenia, zawierającego informacje zgodne z bazą danych centrali Rejestru, ale niezgodne ze stanem rzeczywistym, może być podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c.**

*Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Tadeusz Domińczyk*

*Sędzia SN Maria Grzelka (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Banku Współpracy Regionalnej Banku Secesyjnego, Spółki Akcyjnej w K. obecnie Daimler Chrysler Services (debis) Bank Polska Spółki Akcyjnej w W. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2003 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 czerwca 2000 r. i zażalenia strony powodowej w sprawie przeciwko Arkadiuszowi F. o zapłatę

uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w części oddalającej apelację powoda w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną; odrzucił zażalenie.

### Uzasadnienie

Powód domagał się od pozwanych Arkadiusza F. i Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości odszkodowania w kwocie 48 000 zł w związku z niemożnością zaspokojenia się z samochodu osobowego marki „Honda Accord” o numerze silnika (...), stanowiącego przedmiot rejestrowego zastawu bankowego umówionego pomiędzy nim i pozwanym Arkadiuszem F. Twierdził, że niemożność ta powstała w następstwie wydania przez Centralną Informację Rejestru Zastawów, Ekspozyturę

w Katowicach zaświadczeń stwierdzających niezgodnie z prawdą, że w dniach 10 lipca 1998 r. i 31 sierpnia 1998 r. nie toczyło się postępowanie o wpis zastawu rejestrowego dotyczącego pozwanego Arkadiusza F. jako zastawcy samochodu wyżej opisanego, w wyniku czego doszło do sprzedaży i wydania samochodu na rzecz nabywcy, w stosunku do którego zastaw wygasł.

Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo wobec obydwu pozwanych, a Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację powoda i zasądził od powoda na rzecz pozwanego Arkadiusza F. kwotę 6000 zł tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą. Jednocześnie, Sąd Apelacyjny uwzględnił zażalenie pozwanego Arkadiusza F. na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w wyroku Sądu pierwszej instancji i zasądził od powoda na rzecz tego pozwanego kwotę 12 000 zł. Sąd Apelacyjny przyjął, że wydane przez Centralną Informację zaświadczenia były zgodne ze stanem bazy danych Centrali Rejestru Zastawów, wobec czego brak było podstaw do przypisania pracownikom Centralnej Informacji bezprawności działania, co wyłączało odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. Odnośnie do pozwanego Arkadiusza F. Sąd przyjął brak winy.

W kasacji skierowanej przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa powód zarzucił, że zaskarżony wyrok narusza prawo materialne – art. 42 ust. 2 i art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm. – dalej: "u.z.rej.") oraz § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r. w sprawie ustroju i organizacji centralnej informacji o zastawach rejestrowych oraz szczegółowych zasad udzielania informacji, wydawania odpisów i zaświadczeń (Dz.U. Nr 134, poz. 893), a także art. 308 i 417 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wymienionych przepisów. Ponadto, zarzucił naruszenie art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. przez błędną ocenę i brak wskazania mocy dowodowej zaświadczeń wydanych przez Centralną Informację. Powód w kasacji zaskarżył też orzeczenie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym orzeczeniu (pkt 2 i 3) dotyczące pozwanego Arkadiusza F. Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Według ustaleń Sądu Apelacyjnego, w dniu 19 listopada 1996 r. powód zawarł z pozwanym Arkadiuszem F. umowę rejestrowego zastawu bankowego nr 48/96 w celu zabezpieczenia kredytu udzielonego przez powoda osobom trzecim. Przedmiotem zastawu był samochód marki „Honda Accord” o numerze silnika (...) o wartości 99 000 zł. W § 6 umowy strony postanowiły, że w razie niespłacenia w terminie przez kredytobiorców powód może zaspokoić się w drodze przejęcia na własność rzeczy obciążonej zastawem bądź uzyskać zaspokojenie z przedmiotu zastawu według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Umowa została wpisana do rejestru zastawów prowadzonego przez powoda. Obciążenie zastawem zostało też odnotowane w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Pismem z dnia 26 czerwca 1997 r. powód zawiadomił pozwanego Arkadiusza F. o wypowiedzeniu umowy kredytowej oraz o tym, że w razie niespłacenia przez kredytobiorców w terminie do dnia 10 lipca 1997 r. całości kredytu pozwany powinien dostarczyć do siedziby powoda przedmiot zastawu w celu umożliwienia powodowi przejęcia samochodu na własność. Pismami z dnia 15 lipca 1997 r. i 17 października 1997 r. powód wzywał pozwanego Arkadiusza F. do wydania samochodu. Pozwany nie zareagował na wezwania. W dniu 25 września 1998 r. sprzedał samochód, a w § 1 ust. 2 umowy sprzedaży oświadczył, że samochód jest wolny od obciążeń na rzecz osób trzecich. W tym czasie pozwany legitymował się wtórnikiem dowodu rejestracyjnego, w którym brak było adnotacji o obciążeniu samochodu zastawem. Do wydania wtórnika doszło po tym jak pozwany przedstawił w Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach dwa zaświadczenia Centralnej Informacji Ekspozytury w Katowicach stwierdzające, że w dniach 10 lipca 1998 r. i 31 sierpnia 1998 r. pozwany Arkadiusz F. nie figuruje w rejestrze zastawów jako zastawca samochodu o numerze silnika (...) oraz, że nie toczy się postępowanie o wpis nowego zastawu, w którym zastawcą jest pozwany. W tym okresie Wydział Komunikacji dysponował też pismem z dnia 25 sierpnia 1998 r., w którym powód informował o złożonym w dniu 26 czerwca 1998 r. wniosku do Sądu Rejonowego w Katowicach o wpis zastawu, ustanowionego na samochodzie pozwanego Arkadiusza F., do sądowego rejestru zastawów. Wobec treści zaświadczeń złożonych przez pozwanego oraz pisma powoda, Wydział Komunikacji pismem z dnia 31 sierpnia 1998 r. zwrócił się do powoda „o nadesłanie kopii wniosku złożonego do Sądu Rejestrowego w Katowicach o przekształcenie zastawu bankowego w zastaw rejestrowy”. W rozpoznawanej sprawie Sąd

pierwszej instancji przyjął, że powód żądanego dowodu nie przedłożył. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku uznał, że kwestia poinformowania Wydziału Komunikacji we właściwy sposób przez powoda o braku podstaw do wykreślenia zastawu z dowodu rejestracyjnego pojazdu nie miała znaczenia dla ustalenia winy pozwanego F.

Bezsporne było w sprawie, że w dniu 26 czerwca 1998 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Katowicach w Wydziale XII Gospodarczym-Rejestrze Zastawów wniosek o wpis zastawu ustanowionego przez pozwanego Arkadiusza F. na rzecz powoda w odniesieniu do samochodu o numerze silnika (...) oraz że wniosek ten został zarejestrowany pod sygnaturą akt (...), któremu następnie został nadany bieg. W dniu 15 września 1998 r. referendarz sądowy wydał zarządzenie o przesłaniu odpisu wniosku do Centrali Rejestru Zastawów, w dniu 2 października 1998 r. zarządzenie to zostało wykonane, w wyniku czego w dniu 8 października 1998 r. odpis wniosku powoda trafił do Centrali Rejestru Zastawów i został wprowadzony do bazy danych. Następnie w dniu 12 października 1998 r., Sąd Rejestrowy wydał postanowienie o wpisaniu do rejestru zastawów, zaś w dniu 26 listopada 1998 r. pod pozycją (...) dokonał wpisu w Rejestrze. Na okoliczność złożenia wniosku o wpis powód powołał się w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w dniu 15 września 1998 r. pod nieobecność pozwanego Arkadiusza F. i jego pełnomocnika, natomiast dowody na tę okoliczność złożył na rozprawie w dniu 17 grudnia 1998 r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało uznać, że zastaw ustanowiony pomiędzy powodem i pozwanym Arkadiuszem F. na mocy umowy zawartej pod rządami art. 312 k.c., w brzmieniu sprzed zmiany wynikającej z art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542), nie wygasł (art. 50 ust. 1 u.z.rej.), lecz na podstawie art. 50 ust. 2 tej ustawy przekształcił się z dniem 26 listopada 1998 r. w zastaw rejestrowy. Do tego czasu do oceny skutków prawnych zastawu powinny mieć zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. W dniu sprzedaży samochodu (tj. 25 września 1998 r.) pojazd był obciążony zastawem na rzecz powodowego banku, ale przejście obciążenia na nabywcę samochodu miałyby miejsce tylko wówczas, gdyby nabywca działał w złej wierze; w przeciwnym razie z chwilą wydania rzeczy prawo powoda jako zastawnika wygasło (art. 170 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie zostało wykazane, aby osoba, która kupiła samochód od pozwanego Arkadiusza F. w chwili wydania jej samochodu, wiedziała lub, przy zachowaniu należytej staranności, mogła się dowiedzieć, że samochód jest obciążony zastawem. Należało zatem przyjąć, że zastaw wygasł z chwilą wydania samochodu nabywcy.

W ten sposób powód został pozbawiony praw wynikających z zastawu. Dochodząc odszkodowania od Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości powód twierdził, że do wygaśnięcia zastawu i wynikającej z tego szkody doszło z winy pracowników sądu albo Centralnej Informacji przez wydanie zaświadczeń o stanie rejestru zastawów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku uznał, że brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa w sytuacji, gdy w dniach 10 lipca i 31 sierpnia 1998 r. w bazie danych Centrali Rejestru Zastawów nie było informacji o złożeniu przez powoda wniosku o wpis, a pracownicy Centralnej Informacji – zgodnie z obowiązującymi ich przepisami – opierali się w wydanych zaświadczeniach na bazie danych Centrali. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w zachowaniu pracowników Centrali nie można dopatrzeć się nie tylko winy, ale również tzw. obiektywnej bezprawności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dobra wiara nabywcy samochodu wynikała z treści dowodu rejestracyjnego, w którym nie było adnotacji o zastawie, z treści zaświadczenia Centralnej Informacji okazanego nabywcy przez pozwanego Arkadiusza F. i z zapewnienia sprzedającego o braku obciążenia sprzedawanej rzeczy prawami na rzecz osób trzecich. Pozwany Arkadiusz F. twierdził, że wnosząc o wydanie wtórnika dowodu rejestracyjnego oraz „anulowanie” adnotacji o zastawie poprzednio figurującej w dowodzie, jak również zawierając umowę sprzedaży, był przekonany, że zastaw wygasł, bo wynikało to z zaświadczeń wydanych przez Centralną Informację Rejestru Zastawów. Podniósł, że takie przekonanie miał też Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Gliwicach, który wydał wtórnik. Sąd Apelacyjny uznał stanowisko tego pozwanego za usprawiedliwione.

W ustalonym stanie faktycznym wydanie przedmiotowych zaświadczeń jawi się jako przyczyna sprawcza ciągu następujących po sobie zdarzeń, które doprowadziły do wygaśnięcia zastawu powoda i mogłyby zostać uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powoda. Kwestii tej

Sąd Apelacyjny nie poświęcił uwagi, podobnie, jak nie rozważał problematyki wysokości szkody oraz ewentualnego odszkodowania, skupiając się na przesłance winy funkcjonariuszy Skarbu Państwa.

Stanowiska wyrażonego w tym zakresie w zaskarżonym wyroku nie można podzielić.

Jak to wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK Zbiór Urzędowy 2001, nr 8, poz. 256), odpowiedzialność Skarbu Państwa przewidziana w art. 417 § 1 k.c. dotyczy szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem zachowanie funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, a nie przez zachowanie zawinione. Badając kwestię winy pracowników Centralnej Informacji Sąd dostrzegł, że rozważanie subiektywnych elementów nastawienia sprawcy jest zbędne, gdy czyn sprawcy nie jest bezprawny, przez co w istocie w zaskarżonym wyroku przedstawił koncepcję tzw. obiektywnej bezprawności, tym niemniej, wydaje się, że koncepcja winy bezimiennej w przypadku funkcjonariuszy, za których odpowiada Skarb Państwa, zaciążyła niekorzystnie na rozstrzygnięciu Sądu nie tylko co do zasady, ale również w ramach jej rozumienia gdyby mogła być stosowana. Błędnie upatrywał Sąd podstaw do ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa wyłącznie w zachowaniu pracowników Centrali Rejestru i Centralnej Informacji nie biorąc pod rozwagę, że pozwanym był Skarb Państwa – *statio fisci* Minister Sprawiedliwości i zachowania wszystkich służb podległych Ministrowi Sprawiedliwości powinny by podlegać ocenie w ramach koncepcji winy bezimiennej pod kątem bezprawności, jeżeli doprowadziły do wydania przedmiotowych zaświadczeń. Uszło też uwagi Sądu, że unormowania przewidziane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r. w sprawie szczegółowej organizacji i sposobu prowadzenia rejestru zastawów (Dz.U. Nr 134, poz. 892) oraz w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Ur. Ministerstwa Sprawiedliwości Nr 5, poz. 578) miały charakter formalny; dotyczyły sposobu realizacji udzielania informacji oraz wydawania odpisów i zaświadczeń z rejestru zastawów, podczas gdy normy materialnoprawne, w świetle których należało ocenić kwestię odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa, wynikały z przepisów ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Za punkt wyjścia należało przyjąć

zasadę wyrażoną w art. 42 ust. 3 u.z.rej., zgodnie z którą odpisy i zaświadczenia wydawane przez Centralną Informację o zastawach rejestrowych mają moc dokumentów wydawanych przez sąd. Zatem, zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty te korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich zaświadczone. Prawdziwość wyraża się w zgodności z rzeczywistym stanem faktów. Jeżeli zatem, na podstawie § 22 pkt 1 w sprawie ustroju i organizacji centralnej informacji o zastawach rejestrowych oraz szczegółowych zasad udzielania informacji, wydawania odpisów i zaświadczeń, Centralna Informacja – Ekspozytura w Katowicach wydała zaświadczenia stwierdzające, że w dniach 10 lipca 1998 i 31 sierpnia 1998 r. nie toczyło się postępowanie o wpis zastawu rejestrowego, w którym występowałby Arkadiusz F. jako zastawca samochodu o numerze silnika (...), to moc dowodowa tych zaświadczeń była taka, iż należało uznać, że nie został złożony do tego czasu w Sądzie Rejestrowym wniosek powoda wszczynający postępowanie o wpis zastawu do rejestru zastawów. Wbrew przekonaniu Sądu Apelacyjnego, zaświadczenia te nie odzwierciedlały jedynie aktualnego stanu informacji posiadanych przez Centralę Rejestru, lecz obrazowały rzeczywisty stan faktyczny i prawny zastawu w zakresie podlegającym ujawnieniu w rejestrze zastawów. Obiektywna bezprawność zachowania funkcjonariuszy Skarbu Państwa polegała na wywołaniu przeświadczenia o braku wniosku powoda, a co za tym idzie, o wygaśnięciu zastawu bankowego, podczas gdy w rzeczywistości wniosek powoda został złożony do Sądu Rejestrowego w wymaganym terminie, którego upływ przypadał na dzień 30 czerwca 1998 r. i zastaw dotyczący zastawnika Arkadiusza F. nie wygasł. Przyczyny braku właściwej orientacji Centralnej Informacji w tym zakresie, z punktu widzenia obiektywnej bezprawności, powinny być obojętne. Można więc jedynie na marginesie zauważyć, że skoro od terminowego złożenia wniosku o wpis zastawu do rejestru zastawów ustawa uzależniała skutek w postaci zachowania przez zastawnika dotychczasowego prawa (art. 50 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów), a informacja o istnieniu prawa bądź jego wygaśnięciu miała doniosłe znaczenie w obrocie przedmiotem zastawu, rzeczą Ministra Sprawiedliwości było zadbać o taką organizację pracy podległych służb administracyjnych (Centrali Rejestru, Centralnej Informacji, sekretariatów sądów rejestrowych), aby nie zachodziła możliwość rozbieżności pomiędzy stanem wiedzy Centrali Rejestru i sekretariatu sądu rejestrowego co do złożenia wniosku przez zastawnika.

Istniejące w tym zakresie unormowania, wynikające z Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r., przewidujące wprowadzenie treści wniosku o wpis do rejestru zastawów przez pracownika Centrali Rejestru Zastawów oraz wykonywanie przez sekcję komunikacji, utworzoną w sekretariacie wydziału rejestru zastawów, jedynie czynności związanych z wymianą korespondencji pomiędzy sądem i Centralą oraz kompletowaniem pakietów wniosków do wysyłki przez pocztę kurierską, nie wydają się stanowić gwarancji właściwego obiegu informacji. Wypada zauważyć, że w myśl obecnie obowiązującego zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2000 r. (Dz.Urz. Ministerstwa Sprawiedliwości Nr 4, poz. 19) czynności związane z wprowadzaniem danych do systemu informatycznego rejestru zastawów wykonuje sekcja komunikacji sekretariatu sądu rejestrowego i pracownik tej sekcji, a nie pracownik Centrali Rejestru, wprowadza do systemu informatycznego treść wniosku o wpis zastawu do rejestru zastawów.

W każdym razie niezależnie od przyczyn, które spowodowały wydanie zaświadczeń z rejestru zastawów o treści niezgodnej z rzeczywistym stanem faktów podlegających ujawnieniu w rejestrze, skutki tego nie mogą obciążać strony wnioskującej o wpis. Tym bardziej, gdy – jak w sprawie niniejszej – od wpłynięcia wniosku powoda do wydania pierwszego zaświadczenia minęło 13 dni, a do wydania drugiego – ponad 2 miesiące, w ciągu których zarówno sekretariat Sądu Rejestrowego jak i Centrala Rejestru nie podjęły żadnych działań w kierunku uzgodnienia informacji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok narusza art. 417 § 1 k.c., co powód w kasacji zasadnie zarzucił oraz że w związku z tym kasacja podlegała uwzględnieniu ze skutkiem w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pozwanego Skarbu Państwa i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania (art. 393<sup>-13</sup> § 1 k.p.c.).

Pozostałe zarzuty kasacji co do naruszenia prawa materialnego były bezzasadne; wynika to z wcześniej przedstawionych rozważań Sądu Najwyższego.

Co do naruszenia przepisów postępowania, to również zarzuty kasacji były bezpodstawne. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny nie wyrażał oceny zaświadczeń wydanych przez Centralną Informację z punktu widzenia ich wiarygodności lub mocy dowodowej, w związku z czym już choćby z tego względu



nie mógł być uznany za trafny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zarzut dotyczący art. 328 § 2 k.p.c. nie podlegał uwzględnieniu, ponieważ skarżący nie wskazał w czym by się miał wyrażać istotny wpływ wskazywanych braków uzasadnienia na wynik sprawy (por. art. 393 pkt 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy potraktował jako zażalenie stanowisko powoda w kasacji odnośnie do rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku o kosztach procesu na rzecz pozwanego Arkadiusza F., skoro pełnomocnik powoda stwierdził, że kasację wniósł tylko przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa.

Zażalenie podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne w świetle art. 393<sup>-18</sup> k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania przez Sąd Apelacyjny. Gdyby przyjąć, zgodnie z oznaczeniem pisma procesowego, że także w tym zakresie powód wniósł kasację, to podlegałaby ona w tej części odrzuceniu jako również niedopuszczalna. Stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii zostało wielokrotnie wyrażone w opublikowanych orzeczeniach i nie wymaga szczegółowego uzasadnienia w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu za instancję kasacyjną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.